

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebieg miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — sekretariat redakcji 2-99, ogólny redakcyjny 19-71, nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 00
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczażne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 00

Gazy frujące w Banku hamburskim.

Zamiast włamywaczom, śmierć zajrzała w oczy urzędnikom.

HAMBURG 29 sierpnia. — W Banku Rzeszy zepsuł się automat zabezpieczający skarbiec od włamania. Polegał on na tem, że przy wejściu niepowołanych osób automatycznie wydzielały się trujące gazy. Obecnie pękła rura i te gazy zaczęły rozprzestrzeniać się po całym lokalu bankowym, zmuszając urzędników i klientów banku do opuszczenia lokalu w obawie przed śmiertelnym zatruciem.

Polska i Rosja związane paktem wzajemnej nieagresji

Urzędowe źródło polskie potwierdza otrzymanie propozycji rosyjskiej.

Wczorajszy „Głos Polski” przyniósł sensacyjny komunikat sowieckiej agencji „Tass”, donoszący o rosyjskiej propozycji zawarcia paktu quasi - lokalnego między Polską i Sowietami, zapewniającego obu państwom pokój.

Dzisiejszy komunikat rządowej agencji polskiej potwierdza naszą wia-

domość wczorajsza.

WARSZAWA 29 sierpnia (Pat) W rozwoju rozmów, jakie prowadzone są od dłuższego czasu między rządami północno - zachodnich sąsiadów związku sowieckiego a rządem tegoż związku na temat ewentualnego ustalenia punktacji o nieagresji i załatwianiu

sporów, poseł sowiecki w Warszawie przedstawił ministrowi Zaleskiemu przed wyjazdem tegoż do Paryża i Genewy pewien projekt paktu polsko - sowieckiego, odzwierciedlający stanowisko rosyjskie. Projekt ten dołączony do materiału dla dalszych rozmów, zakomunikowany zostanie rządowi państw zainteresowanych w

danej kwestji, a po powrocie ministra Zaleskiego z Genewy poddany zostanie starannej analizie. Przewidziana ze względów kurtuazyjnych wizyta komisarza ludowego Cziczeryna ze strony polskiego ministra spraw zagranicznych, której termin nie podlegał jeszcze ustaleniu, nie stoi ze sprawą rokowań w żadnym związku.

Przed genewskimi decyzjami.

Min. Zaleski zadowolony. — Delegacje.

PARYŻ 29 sierpnia (Pat). — W wywiadzie z przedstawicielem „Matina” minister Zaleski oświadczył, że jest całkowicie zadowolony z odbytych w Paryżu narad i stwierdził, że panuje całkowita zgodność między polityką Francji i Polski. Minister uważa, że możliwe jest osiągnięcie powszechnego porozumienia na podstawie projektu Cécila w sprawie rady Ligi narodów, wprowadzając doń pewne poprawki. Nakoniec minister zaznaczył, że polityka zagraniczna Polski kieruje się duchem wierności wobec Ligi narodów.

KOPENHAGA 29 sierpnia (P). Minister spraw zagranicznych hr. Moltke obejmuje przewodnictwo delegacji duńskiej na zgrupowanie Ligi narodów.

RZYM 29 sierpnia (P). W skład delegacji włoskiej na VII zgrupowanie Ligi narodów wchodzi sen. Scialoja jako przewodniczący, oraz podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Grandi sen. Bonin Longare, jako członekowie delegacji. Ponadto wyjeżdża wraz z delegatami 8-ju zastępców delegatów.

Koniec wpływów „Lewiatana”.

Utworzenie izb handlowo-przemysłowych położy kres wszechmocy p. Wierzbickiego.

Od pierwszej chwili powstania państwa polskiego zacieżył na życiu gospodarczym odrodzonej Polski przemożny a nie zawsze szczęśliwy wpływ „Lewiatana” warszawskiego.

Organizacja ta, nosząca oficjalną nazwę „Centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów”, a reprezentująca właściwie interesy dwóch tylko gałęzi wielkiego przemysłu, t. j. włókienniczego i metalurgicznego, umiała sobie przez naczelnego dyrektora swego posła Andrzeja Wierzbickiego, wywalczyć takie wpływy, że dyrygowała niekiedy polityką gospodarczą dotychczasowych gabinetów.

Było to zresztą powszechnie znana tajemnica, że nikt nie mógł zostać ministrem przemysłu i handlu w Polsce, kto nie miał poparcia p. Wierzbickiego. Niejednokrotnie odzywały się głosy żądające likwidacji dyktatury gospodarczej „Lewiatana”, atoli jak dotąd wpływ tej organizacji na rząd i sejm pozostawał niezachwiany. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach zamiar obecnego rządu, a w szczególności p. ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, utworzenia na obszarze całego państwa izb handlowo-przemysłowych, jako organizacji gospodarczych odpowiedzialnych publicznie za swoją politykę, spotkał się z gorącym protestem „Lewiatana” warszawskiego, a w szczególności posła Wierzbickiego, który przeciwko tym zamierzeniom rządu rozpoczął gwałtowną kampanię prasową.

Należy jednakże mieć nadzieję, że rząd obecny, a w szczególności p. minister przemysłu i handlu nie pójdą na lep argumentów posła Wierzbickiego, których tendencyjność i nierzeczowość rzuca się w oczy, lecz stworzą wreszcie na terenie całego państwa organizacje gospodarcze odpowiedzialne za swą politykę przed społeczeństwem i przyczynią się w ten sposób do europeizacji i sanacji naszych stosunków gospodarczych.

Ordery węgierskie dla urzędników i posłów polskich.

BUDAPESZT, 29 sierpnia (Pat). W związku z zawarciem węgiersko polskiego traktatu handlowego naczelnik państwa węgierskiego nadał posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu Polski Zygmuntovi Michałowskiemu węgierski krzyż zasługi I kl., szefowi sekcji ministerstwa handlu. Ottonowi Weclawowiczowi, radcy legacyjnemu, Kazimierzowi Papee, posłowi do sejmiku Państwa w Bóbkowie, sen. Joachimowi Hemplowi, senatorowi Józefowi Buzkowi i prof. uniwers. Janowi Dąbrowskiemu — węgierskie krzyże zasługi II kl. z gwiazdą oraz sekretarzowi poselstwa doktorowi Frylingowi — węgierski krzyż zasługi II kl.

Zjazd katolicki przeciwko ślubom cywilnym.

Drugi dzień zjazdu poświęcono przede wszystkim sprawom małżeńskim i rodzinnym.

WARSZAWA 29 sierpnia (P). Drugi dzień zjazdu katolickiego rozpoczęły uroczyste msze święte, odprawione w kościołach Zbawiciela i Św. Aleksandra. Mszę świętą w kościele Zbawiciela celebrował J. E. ks. kardynał Kakowski, w kościele Św. Aleksandra ks. biskup Ryks. W kościele Zbawiciela podczas mszy świętej wygłosił kazanie ks. prałat Nowakowski, podnosząc w niem znaczenie rodziny, jako komórki społecznej i znaczenie nierozzerwalności małżeństwa, jako sakramentu.

O godzinie 10-ej rozpoczęło się drugie posiedzenie plenarne zjazdu. Na posiedzeniu tem wygłoszono 4 referaty.

Między innymi p. Błażejewicz mówił o moralnych, religijnych i społecznych przyczynach dzisiejszego upadku rodziny; dr. Kozerski wygłosił referat o zmysłowości jako podkładzie życia społecznego (!!) wreszcie poseł Puzynianka

omówiła polityczne przyczyny dzisiejszego upadku rodziny katolickiej.

Referaty te wypełniły całość posiedzenia. O godz. 3-ej popoł. odbył się koncert w Filharmonji ku czci św. Stanisława Kostki. O godz. 5.30 wyruszył z politechniki do katedry pochód manifestacyjny, który przeszedł ulicami Nowowiejską, Al. Ujazdowskiemi, Krak. Przedmieściem do kościoła metropolitalnego, poczem rozwiązał się na Starym Rynku. W pochodzie wzięło udział szereg organizacji społecznych.

Podczas narad przyjęto następujące 3 tezy w kwestji prawa małżeńskiego:

1) Opierając się na prawo Bożem i przyrodzonym oraz na zasadzie postanowień konstytucji I-szy zjazd katolicki domaga się jednolitego dla wszystkich dzielnic uregulowania prawa małżeńskiego katolickiego, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego.

2) I-szy zjazd katolicki protestuje jaknajenergiczniej przeciwko zakusom wprowadzenia ślubów cywilnych, czy też obowiązkowych, czy to fakultatywnych, i rozwodów.

3) Państwo ma prawo i obowiązek określenia czysto-cywilnych skutków małżeństwa w sposób zgodny ze sprawiedliwością i prawem naturalnem.

WARSZAWA 29 sierpnia (P). Warszawska dyrekcja poczt i telegrafów uruchomiła w gmachu zjazdu (na politechnice) specjalny urząd pocztowo - telegraficzny, który przyjezdnym, a szczególnie prasie, oddaje wielkie usługi. Urząd posiada specjalny stempel z napisem: „Zjazd katolicki, Warszawa”.

Nakładem komitetu zjazdu ukazują się codziennie pod redakcją p. Zaleskiej dziennik zjazdowy, który zamieszcza wszelkie komunikaty, informacje i sprawozdania z obrad.

Pierwsze zwiastuny nowej sesji sejmowej.

Witosowcy obradują — trochę się na to i owo boczą, ale rząd prof. Bartla popierać będą dalej.

WARSZAWA 29 sierpnia (Pat) W dniu 28 sierpnia r. b. obradowała naczelna rada PSL „Piasta” pod przewodnictwem p. prezesa Witos.

Sprawozdanie o sytuacji i stanowisku klubu w ostatniej sesji sejmowej złożył prezes Witos i wicemarszałek Dębski.

Posiedzenie było przeważnie poświęcone dyskusji nad referatem p. dra Kiernika o programie polityki gospodarczej, a w szczególności rolnej, jako zasadniczej części programu stronnictwa PSL „Piast”.

Referat ten uzupełnili: sen. dr. Buzek — o ogólnej polityce celnej, oraz prof. Michalkiewicz — w dziedzinie idei kultury i ideowych podstaw pracy stronnictwa. Rada naczelna uchwaliła rezolucję, w której m. in. wyraża pełne zaufanie przydyktu stronnictwa, zarządowi głównemu oraz klubowi parlamentarnemu PSL „Piast”, a w szczególności panu

prezesowi Witosowi, i aprobuje stanowisko klubu w sprawie wypadków majowych oraz w sprawie stosunku do obecnego rządu (Jak wiadomo, „Piast” udziela swych głosów na poparcie rządowi prof. Bartla — przyp. red.)

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że podniesione przez P. S. L. „Piast” żądanie zmiany polityki gospodarczej oraz poparcia przede wszystkim wytwórczości rolnej, proklamowane zostało również przez rząd p. Bartla. Rezolucja występuje jednak w ostrej formie przeciwko polityce aprowizacyjnej ministra spraw wewnętrznych oraz rzekomo zamierzony reorganizacji wywozu zboża oraz wprowadzeniu ceł na zboże.

Pozatem rezolucja występuje przeciwko polityce ministerstwa W. R. i O. P. w stosunku do szkolnictwa powszechnego, domagając się nie tylko utrzymania obecnego jego stanu, lecz jego rozbudowy z

uwzględnieniem nowopowstałych grup.

Rada naczelna uchwaliła jednomyślnie zasadniczo przedłożony materiał uzupełniający obecny program, a celem zbadania zgłoszonych poprawek oraz ostatecznej redakcji, wybrała komisję.

Rada naczelna upoważniła zarząd główny do ustalenia terminu, w którym zostanie zwołany kongres celem uchwalenia uzupełnienia programu PSL „Piast”.

Konferencja z marsz. Ratajem.

WARSZAWA 29 sierpnia (Pat) Dzisiaj w godzinach popołudniowych p. prezes rady ministrów Bartel odbył dłuższą konferencję z p. marszałkiem sejmowym Ratajem, wieczorem zaś konferencję z p. marszałkiem Piłsudskim.

Turyści--Pogoń(Poznań)3:2(2:0)

Po pierwszym wysokocyfrowym zwycięstwie odniesionym przez Turystów w Poznaniu, (8:0), wynik wczorajszego rewanżowego spotkania zgola nieoczekiwany.

Stosunkowo bardzo nikle zwycięstwo przypisać należy przede wszystkim zdekomputowaniu drużyny, no i wogóle dość słabej grze całego zespołu.

Skład Turystów: Lass, O. Kubik, Kahl, Kahan Wieliszek, Hinc, Michalski II, Błaszczyński, Tadeusiewicz, St. Kubik, Hermans.

W napadzie na kierowniczem stanowisku dał się odczuć dotkliwy brak St. Kubika, który jako lewy łącznik spełniał swe zadanie bardzo dobrze i okazał się jedynym groźnym strzelcem w ataku. Michalski na prawem skrzydle jak zwykle dobry, pozostali zaś zarówno w polu, jak i w sytuacjach podbramkowych wykazywali słabą orientację, lubując się w bezowocnym wózkowaniu.

Linia pomocy zawiodła. Jedyne tylko Kahan miał swój dobry dzień i zupełnie nieszkodliwie lewą stroną ataku gości. W obronie Kahl słaby, natomiast O. Kubik jeszcze raz dowiódł, że na tej pozycji winien zawsze występować. W bramce Lass spełnił swe zadanie bez zarzutu i zdumiewał swą zwinnością, ofiarnością i nadzwyczajną szybkością orientacją, za przepuszczone bramki winić go niepodobna.

W drużynie gości na wysokości zadania stanęła obrona, prawa pomoc, oraz prawa strona ataku, pozatem reszta przeciętna.

Od pierwszej chwili rozpoczęcia gry w szeregach fioletowych panowie chaos, to też goście są częściej na froncie. Ten stan trwa zaledwie 8 minut, następnie gospodarze stopniowo przejmują inicjatywę i groźnie naciskają.

Pierwszy wspaniały strzał Hermansa przechodzi tuż nad po-

rzez bramkę. W 12 minucie Błaszczyński silnie strzela, piłka odbijając się o słupek wraca na boisko; strzał Tadeusiewicza paruje przypadkowo obrońca gości i wreszcie piłkę otrzymuje St. Kubik i ślicznie splasowanym strzałem zdobywa 1szą bramkę.

Początkowo żywa gra traci na tempie i staje się mniej ciekawa. Dopiero w 42 min. Hermans lednie wysuwa piłkę St. Kubikowi i ten silnym strzałem umieszcza ją po raz 2-gi w przeciwnym rogu bramki Pogoni.

Po zmianie stron gra mało ciek-

wa z przewagą Turystów. Trzecią bramkę zdobywa główką Tadeusiewicz w 60 min., natomiast goście wykorzystują podyktowany rzut karny. Za niesportowe zachowanie się na boisku sędzia usuwa Kahla i jednego gracza z drużyny gości, a w niedługim czasie zostaje wyproszony jeszcze jeden gracz z drużyny Pogoni. Akcja gości ogranicza się jedynie tylko do wypadów, które przynoszą im jeszcze jedną bramkę i przy stanie gry 3:2 dla gospodarzy, sędzia odgrywa zawody.

Sędziował bardzo drobniawo p. Raettig.

Tenisowe mistrzostwo Polski.

Czwarty dzień zawodów.

LWÓW, 29 sierpnia. Niezwykle ciekawe gry czwartego dnia turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski we Lwowie, dały następujące wyniki:

Gra poj. panów: Czetwertyński — M. Stolarow 6:1, 7:5, 6:2; Warmański — Steinert 1:6, 4:6, 6:1, 8:6, 6:4; J. Stolarow — Marszewski 7:9, 7:5, 2:6, 8:6, 8:6; Czetwertyński — Warmański 6:4, 6:8, 6:1, 2:6, 8:6.

Gra poj. pań — finał gry tej odbędzie się w dniu 30 b. m. pomiędzy paniami W. Rychterową i Dubieńską.

Gra podw. panów: Loth i Emchowicz — Förster i Warmański

6:4, 4:6, 6:1, 6:3; Miziewicz i Steiner — Czetwertyński i Marszewski 5:7, 3:6, 6:1, 6:3, 6:1; Kuchar i Stahl — Konopka i Potuczek 10:12, 1:6, 6:3, 8:6; bracia Stolarowie — Loth i Emchowicz 7:5, 6:3, 7:5.

W finale gry podwójnej pań pierwsze miejsce zdobywają panie Rychterowa i Poradowska, bijąc Dubieńską i Kruczkiewiczównę 6:2, 3:6, 6:4.

W dniu 30 b. m. odbędą się finały, do których staną w grze poj. panów J. Stolarow i Czetwertyński, w grze podwójnej panów bracia Stolarowie przeciw Miziewicz i Steiner.

Niezwykły rekord tenisistki.

W bieżącym tygodniu zakończyły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Ameryki w Forest Hills. Do finału w grze pojedynczej pań doszły: Amerykanka Mallory i miss Ryan. Ta ostatnia była ogólną faworytką po zwycięstwie nad miss Browne 4:6, 6:4 i 9:7. Tymczasem Mallory potrafiła dalej zatrzymać w swoich rękach mistrzostwo Ameryki i pokonała lekko swoją przeciwniczkę 6:1 i 6:3. Tę samą uzyskała ona niezwykle rekord, albowiem

w przeciągu 12 lat zdobyła po raz ósmy z rzędu mistrzostwo Ameryki i przewyższyła tę samą rekord „króla tenisu” T. Ldena, który jest dotychczas tylko 6-krotnym mistrzem Ameryki. Pobity został w ten sposób i rekord angielski, Lampert-Chambers, która 7 razy z rzędu zdobyła mistrzostwo pań świata w Wimbledon, a tak samo i Zuzanny Lenglen, która również 7 razy tylko była mistrzynią świata.

Nie popisały się nasze panie w Goeteborgu.

GOETEBORG, 29 sierpnia (P). Wyniki na olimpiadzie kobiecej: Skok w dal z rozbiegu: Sadowska (Polska) 4.77; Jablczyńska (Polska) 4.47; Hitoni (Japonja) 5.50 m. (rekord świata pobity). Rzut oszczepem: Konopacka — 40.10—oburącz; 25.20 ręką prawą. Adoelskoeld (Szwecja) 49.15. Rzut kulą: Konopacka 19.25 oburącz; ręką prawą 10.47. Vidlakowa (Czechosłowacja) 19.54 oburącz.

Bieg na 100 jardów z płotami: Pierwsze miejsce Sychrowa (Czechosłowacja) — 14.4 sek.; Wojnarowska 18 sek.

GOETEBORG, 29 sierpnia (P). W dniu dzisiejszym zakończyła się olimpiada kobieca, w której Polska uzyskała w ostatecznej klasyfikacji 15 punktów.

P. Konopacka uzyskała pierwszą nagrodę honorową za najlepszy wynik indywidualny.

Zawody o mistrzostwo Polski.

POGOŃ — CRACOVIA 3:1

Spotkanie dwóch potentatów piłkarstwa polskiego w walce o tytuł mistrza Polski zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem Pogoni lwowskiej, która swymi żywiołowymi wprost atakami zmusiła bramkarza Cracovji do 3-krotnej kapitulacji. W swym zwycięskim pochodzie Pogoń niezłomnie dąży do ponownego zdobycia mistrzostwa.

WARTA — RUCH 6:0. Pierw-

szy występ Warty poznańskiej w międzyokregowych zawodach o mistrzostwo Polski zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem poznańczyków, w stosunku 6:0. Zwycięstwem tem Warta dowiodła, że wszelkie pogłoski omawiające znaczny spadek formy mistrza okręgu poznańskiego są co najmniej mocno przesadzone.

Hulanki i bijatyki piłkarzy węgierskich b. Kompromitujące szczegóły pobytu „Vivo A. C.” w Rydze.

Członkowie drużyny „Vivo A. C.”, którzy niedawno bawili na Łotwie, gdzie ponieśli szereg porażek, przeżyli nie bardzo przyjemne sceny podczas swego tournée. Kierownicy bowiem ekspedycji urządzili sobie w czasie tej wyprawy hulanki, podczas gdy gracze musieli prawie głodować. To powodowało, iż wielokrotnie dochodziło do sporów i nawet bitek pomiędzy graczami z jednej strony a kierownikami ekspedycji z drugiej strony.

Te kompromitujące sceny odby-

wały się nietylko w pokoju między czterema ścianami, ale nawet publicznie.

Pomijając już moralne skutki, jakie powyższe wypadki pociągają za sobą w obcym kraju, to ponadto także i wyniki sportowe drużyny „Vivo” były dla sportu piłkarskiego Węgier bardzo kompromitujące, a charakterystycznym przytem był fakt, iż kierownictwo ekspedycji nie donosiło zupełnie do Węgier o swoich porażkach, ale wprost je przemilczało.

Trzy gracze amerykańskie.



Tam gdzie ciepło — tam nie ustaje plażowanie i kąpiel. Fotografia powyżej zamieszczona uwiecznia trzy ładne amerykańskie dziewczyny, które w czasie wakacji wzięły udział w konkursie piękności w miejscowości „Konnej”.

Są tak rozbawione i roześmiane jakby im niczego więcej do szczęścia nie brakowało. Szczęśliwy kraj — gdzie kobietom tak niewiele do szczęścia wystarcza.

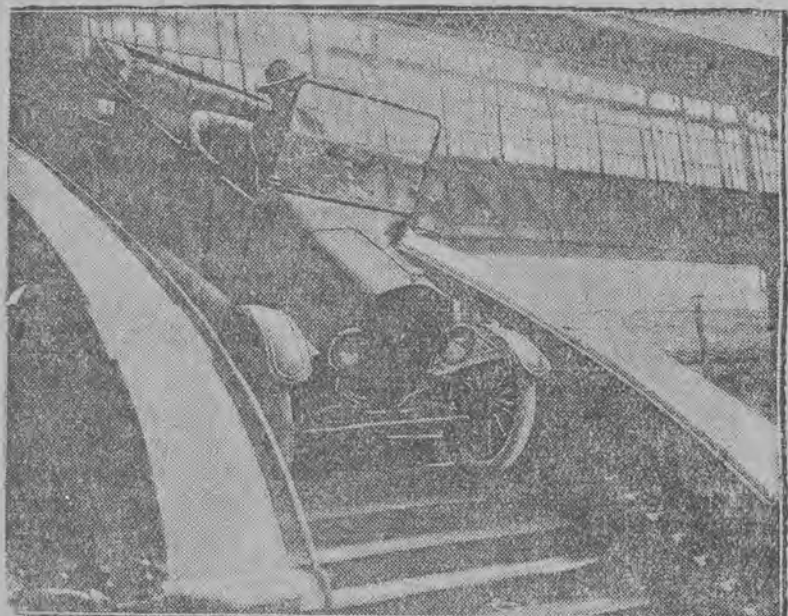
Narty wodne.



Prasę niemiecką obiegła wiadomość, że jednemu z najlepszych sportowców wodnych Ottonowi Saurowi z Goepingen udało się po wieloletnich próbach i studiach skonstruować wreszcie doskonałe narty wodne Saura i jak się okazało, jest ich konstrukcja. Z reprodukcji wnosząc, są one złączone ze sobą, stanowią więc rodzaj lekkich tratw w wiosłami.

nie na wodzie. W pobliżu jednak na wszelki wypadek znajduje się łódka, choć woda spokojna. Nie podają jednak pisma niemieckie z jaką chyżością posuwają się narty wodne Saura i jaka jest ich konstrukcja. Z reprodukcji wnosząc, są one złączone ze sobą, stanowią więc rodzaj lekkich tratw w wiosłami.

Można i tak.



Pan Roger jest słynnym francuskim „artystą” akrobatą — automobilowym. Można się o tem przekonać nietylko w cyrku. P. Roger daje paryżanom bezpłatne

przedstawienia. Oto, jak widzimy — zjeżdża o pięknym poranku sierpniowym po schodach ulicy Alzackiej.

Druga zwyciężczyni kanału La Manche.

LONDYN, 29 sierpnia. Amerykanka Carson przepłynęła kanał La Manche. Pani Carson, która jest matką kilkorga dzieci, przyjechała do Europy w zamiarze przepłynięcia kanału La Manche na pierwszą wiadomość o rekordowym przepłynięciu kanału przez pannę Ederle, której była współzawodniczką.

Porucznik Orliński leci do Tokio.

MOSKWA 29 sierpnia (Pat). — Porucznik Orliński odleciał stąd dnia 29 b. m. o godzinie 5 min. 20 do Kazania.

OMSK, 29 sierpnia (Pat). Porucznik Orliński, który o godzinie 5-ej odleciał z Kazania, wylądował w Omsku o godzinie 12.20.